

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", okupacja niemiecka, Żydzi, historia miłosna, ukrywanie Żydów

Ukrywanie Kuby Goldmana przez jego ukochaną

Cały czas okupacji przechowywała go u siebie. Musiała handlować, żeby zarobić na jedzenie dla niego i dla siebie. Ale były bardzo trudne, bardzo trudne dni. On tam mieszkał wtedy, kiedy aresztowali [go] Niemcy, zabrali na ulicy. Wiedzieli, że on tam mieszka z jego dowodów, bo był u niej zameldowany. Tak że po jakimś czasie szukali go u niej. Ona musiała starać się, żeby nie było śladu w mieszkaniu, że ktoś prócz niej jest. Po pewnym czasie on już nie wytrzymał tego schronienia. To był stary dom, gdzie były różnego rodzaju zakamarki i wnęki. I on musiał skulony we troje, gdzieś tam przebywać, jak spodziewali się, że Niemcy mogą przyjść. Ale kiedyś już nie wytrzymał nerwowo i powiedział, że chce wyjść i do Saskiego Ogrodu [się] przejść. A podwórko tego domu to właśnie był płot do Saskiego Ogrodu. I kiedyś w nocy wyszedł tam. I jak on spacerował tam gdzieś blisko tego płotu, po stronie Saskiego Ogrodu, to akurat walenie do drzwi i gestapo przyjechało. Ja ją podziwiam, że ona nerwowo wytrzymała. Ona tylko się modliła – chociaż chyba nie była taka bardzo religijna – żeby on nie wrócił. No bo kara śmierci dla niego i dla niej też. I szukali wszędzie. Nic nie znaleźli. Odjechali, przykazując jej, że jak on by się pokazał, natychmiast ma zgłosić to, że on jest. Odjechali. On w krótką chwilę wrócił z tego spaceru. Ona mu powiedziała, co się zdarzyło. No więc Kuba potem powiedział, że już więcej nie będzie chodził na spacer. Przeróżne rzeczy przeżywali. Ale szczęśliwie dożył do końca.

Data i miejsce nagrania	2014-01-13, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"